VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji Etyki Poselskiej
(nr 49)
z dnia 6 listopada 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Etyki Poselskiej (nr 49)

6 listopada 2013 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Elżbiety Witek (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie wniosku posła Marka Opioły, z dnia 18 października 2013 r., w sprawie wypowiedzi posła Janusza Palikota, w dniu 17 października 2013 r., w programie „Kropka nad i" na antenie stacji TVN 24;

– zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bożena Bryła-Rodek, Beata Maciak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej. Witam państwa posłów, członków Komisji. Stwierdzam, że mamy kworum.

Proponowany porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia otrzymaliście państwo wraz z zawiadomieniem o miejscu i terminie obrad. Czy są jakieś uwagi do zaproponowanego porządku dziennego? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty bez zmian.

Informuję państwa o przyjęciu protokołu z 48. posiedzenia Komisji wobec niezgłoszenia do niego zastrzeżeń.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego zgłaszam, w trybie art. 156 ust. 1 regulaminu Sejmu, wniosek o zamknięcie posiedzenia Komisji wraz z propozycją określenia osób, których udział w posiedzeniu jest niezbędny, tzn. członków Komisji, zaproszonych posłów oraz pracowników Kancelarii Sejmu i Biura Komisji Sejmowych. Czy ktoś jest przeciw takiemu wnioskowi? Nie słyszę sprzeciwu, w związku z czym stwierdzam, że wniosek został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 1 porządku dziennego. Zgodnie z przyjętym porządkiem obrad, przewiduje on rozpatrzenie wniosku pana posła Marka Opioły, z dnia 18 października 2013 r., który dotyczy wypowiedzi posła Janusza Palikota, mającej miejsce w dniu 17 października 2013 r., w programie „Kropka nad i" na antenie stacji TVN 24.

Przypominam państwu posłom, że Komisja Etyki Poselskiej zdecydowała o rozpatrzeniu tej sprawy na posiedzeniu w dniu 23 października 2013 r. Na posiedzenie Komisji został zaproszony wnioskodawca, pan poseł Marek Opioła, który stawił się w dniu dzisiejszym. Witamy pana posła. Zaproszony został także pan poseł Janusz Palikot. Godzina, na którą został zaproszony, jest wyznaczona po wysłuchaniu stanowiska pana posła Opioły. Zobaczymy, czy pan poseł Palikot się stawi przed Komisją. Miejmy nadzieję, że tak się stanie.

Przystępujemy do merytorycznej części posiedzenia. Szanowny panie pośle, informuję pana, że członkowie Komisji zapoznali się z treścią wniosku, który złożył pan w sprawie wypowiedzi posła Palikota. W tej chwili oczekujemy, że zechce się pan do niego ustosunkować, może pan także uzupełnić jego treść. Bardzo proszę, mikrofon należy do pana.

Poseł Marek Opioła (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, zgodnie z tym, co powiedziała pani przewodnicząca, mój wniosek złożyłem w dniu 18 października, dzień po wypowiedzi pana posła Janusza Palikota. Członkowie Komisji znają jego treść, dlatego w tej

chwili nie będę się do niej odnosił, ale pozwolę sobie dodać pewne fakty, o których Wysoka Komisja może nie wiedzieć.

Po pierwsze, informuję państwa, że zasiadam w składzie Komisji do Spraw Służb Specjalnych od czasu V kadencji Sejmu, poprzez VI kadencję, aż do dziś, czyli VII kadencji. W tym okresie żadna z kwestii, które pan poseł Palikot wyartykułował w swoim wystąpieniu telewizyjnym i które stanowiły oskarżenia pod adresem pana posła Macierewicza, nigdy nie były przedmiotem obrad Komisji do Spraw Służb Specjalnych. Komisja nigdy nie zajmowała się sprawą, o której mówił pan Palikot, a która wiązałaby się z przypadkiem utraty wolności lub śmiercią współpracowników ani byłych oficerów wojskowych służb informacyjnych. Taka sytuacja nigdy nie miała miejsca. Komisja do Spraw Służb Specjalnych nie zna takiego przypadku. Nic takiego nie miało miejsca ani w V, ani w VI, ani w VII kadencji Sejmu, czyli wtedy, gdy wchodziłem w skład Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

Druga sprawa, o której chcę powiedzieć, wiąże się z tym, że obecnie w prokuraturze nie ma żadnej sprawy, która wiązałaby się z okolicznościami, o których poseł Janusz Palikot wspominał na antenie TVN 24 w programie Moniki Olejnik „Kropka nad i".

Po trzecie, chciałbym Wysokiej Komisji przedstawić jeszcze jeden fakt. Proszę zauważyć, jaki jest stan prawny śledztwa, które jest obecnie prowadzone przez Prokuraturę Apelacyjną w Warszawie w związku z ujawnieniem raportu. Pan prokurator Kuciński zamierza zrezygnować z kontynuowania postępowania i odstąpić od wniosku o uchylenie immunitetu posła Antoniego Macierewicza. Chodzi o sprawy związane z ujawnieniem raportu na temat rozwiązania Wojskowych Służb Informacyjnych.

Na te trzy aspekty sprawy chciałem zwrócić uwagę Wysokiej Komisji. Tych informacji nie mogłem wcześniej zawrzeć w złożonym wniosku, dlatego pozwalam sobie na wspomniane uzupełnienia. Poinformowanie Komisji o tych zdarzeniach uważam za istotne dla oceny całości rozpatrywanej sprawy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Dziękuję panu posłowi wnioskodawcy. Czy ktoś z członków Komisji ma pytania do pana posła Opioły? Bardzo proszę, pani poseł Kidawa-Błońska.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Omawiana sprawa dotyczy osoby pana posła Antoniego Macierewicza i dlatego chciałabym zapytać pana posła Opiołę, czy pan Macierewicz prosił pana o skierowanie wniosku w tej kwestii do Komisji Etyki Poselskiej, czy też wniosek jest wyrazem pana samodzielnej inicjatywy? Jak wspomniałam, wniosek złożony przez pana posła dotyczy osoby trzeciej, stąd wynika moje pytanie, bowiem – jak dotąd – pan Antoni Macierewicz nie wystąpił do Komisji Etyki, natomiast uczynił to pan, niejako w jego imieniu. Chciałabym dowiedzieć się, jakie były motywy pana działania, panie pośle?

Poseł Marek Opioła (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, szanowna pani poseł, chcę wyraźnie podkreślić, że ze strony pana posła Antoniego Macierewicza nie wyszła żadna inicjatywa w kierunku tego, aby mnie poprosić o złożenie wniosku do Komisji Etyki Poselskiej. Wniosek złożyłem całkowicie samodzielnie, ponieważ uważałem, iż nie wolno rozpowszechniać w mediach nieprawdziwych informacji. Jako sumienny członek Komisji do Spraw Służb Specjalnych, a jednocześnie osoba, która jest zaangażowana we wszystko, co wiążę się z tematyką będącą obszarem zainteresowania tej Komisji, twierdzę, że wypowiedź pana posła Palikota była kłamliwa i oszczercza. Uważałem, że w tej sytuacji złożenie wniosku jest moim obowiązkiem, jako posła na Sejm Rzeczypospolitej.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Pan poseł Ziobro, bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Ziobro (SP):

Panie pośle, mam do pana następujące pytanie. Czy jest panu coś wiadomo na temat tego, że pan poseł Macierewicz, który ma prawo czuć się dotknięty, wręcz obrażony, nada normalny bieg sprawie, czyli wystąpi o dochodzenie swoich praw na drodze sądowej? Czy

poseł Macierewicz, jako funkcjonariusz państwa, wystąpi z powództwem o ochronę dóbr osobistych i godności osobistej? Czy poseł Macierewicz w ogóle rozważa taką ewentualność? Czy podejmie jakiekolwiek kroki w tym kierunku?

Poseł Marek Opioła (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie pośle, mimo najszczerszych chęci nie mogę panu udzielić odpowiedzi na postawione pytania. Nie czuję się upoważniony do wypowiadania się w imieniu czy raczej w zastępstwie za pana posła Antoniego Macierewicza.

Odpowiadając na pytania pani poseł Kidawy-Błońskiej, powiedziałem już, że z posłem Macierewiczem nie rozmawiałem na temat składanego wniosku. Znam jedynie treść medialnych wypowiedzi pana posła. Zakładam, że państwo, członkowie Komisji Etyki, również je znacie. Zgodnie z tym, co mówił pan Macierewicz, po rozpatrzeniu przez Komisję złożonego przeze mnie wniosku rozważy on dalsze kroki. Cytuję jego słowa z głowy, nie wiem, czy wiernie, ale taka była – moim zdaniem – intencja jego słów. Po decyzji Komisji Etyki pan poseł ostatecznie określi swoje stanowisko, tzn. albo podejmie jakieś kroki prawne, albo zrezygnuje z kontynuowania tej sprawy.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Czy są jeszcze inne pytania do pana posła? Jeżeli nie, to pozwolę sobie zadać moje pytanie. Panie pośle, pan poseł Palikot powołuje się na to, co ma miejsce w Komisji do Spraw Służb Specjalnych. W związku z tym, mam pytanie. Czy pan poseł Palikot jest członkiem tej Komisji?

Poseł Marek Opioła (PiS) – spoza składu Komisji:

Nie, pani przewodnicząca. Poseł Janusz Palikot nie jest i nigdy nie był członkiem Komisji do Spraw Służb Specjalnych, w żadnej kadencji Sejmu RP.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Dziękuję za odpowiedź. Czy są jeszcze pytania do pana posła? Nie widzę zgłoszeń. W tej sytuacji, ponieważ zakończyliśmy zadawanie pytań, bardzo panu dziękuję za przybycie na posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej. Do widzenia, panie pośle.

Następną osobą zaproszoną na dzisiejsze posiedzenie jest pan poseł Janusz Palikot. Pan poseł został poproszony na godzinę 9.45. Mam jeszcze dwie minuty do wyznaczonej godziny. Proponuję, abyśmy odczekali wspomniane dwie minuty. Nie ma sensu w tej chwili rozpatrywanie innego punktu porządku dziennego. Ogłaszam krótką przerwę w obradach w oczekiwaniu na pana posła Palikota.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Wznawiam obrady po przerwie. W związku z tym, że pan poseł Palikot nie przybył na dzisiejsze posiedzenie Komisji, proponuję, żeby przejść od razu do dyskusji nad wnioskiem, który przed chwilą naświetlił nam pan poseł Marek Opioła. Kto z państwa jako pierwszy chciałby zabrać głos na ten temat? Proszę, pani poseł Kidawa-Błońska.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Pani przewodnicząca, chcę zapytać, czy w tym przypadku zastosujemy stosowaną zwyczajowo tzw. zasadę drugiej szansy? Wiemy wprawdzie o tym, że poseł Palikot nigdy nie przychodzi, mimo licznych zaproszeń, na posiedzenie Komisji Etyki, ale czy mimo to będziemy trzymać się zasady drugiej szansy dla posła? Przypominam, że dotychczas przestrzegaliśmy tej reguły. Bardzo proszę o zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Proszę państwa, wydaje mi się, że wszyscy wiemy, jakie stanowisko wobec naszej Komisji posiada pan Janusz Palikot. Wyrażał je już wielokrotnie i za każdym razem bardzo dobitnie. Wiele razy zapraszaliśmy pana posła na posiedzenie Komisji, a on dotychczas, w pełni świadomie, odmawiał i nie korzystał z nadsyłanych zaproszeń. W międzyczasie nie zaobserwowałam żadnej zmiany w zachowaniu pana posła, nie nadesłał on również żadnego usprawiedliwienia ani wyjaśnienia nieobecności w dniu dzisiejszym. W związku z tym, w omawianym przypadku byłabym przeciwko uznaniu, że nieobecność posła jest

w jakiś sposób usprawiedliwiona i dlatego należy mu się druga szansa. Proponuję, abyśmy przystąpili do rozpatrzenia tego wniosku na bieżącym posiedzeniu Komisji.

Czy ktoś z państwa posiada odmienną opinię na ten temat? Bardzo proszę, pan poseł Ziobro.

Poseł Kazimierz Ziobro (SP):

Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, to podzielę się z członkami Komisji pewnymi wątpliwościami. Zaznaczam na wstępie, że jest to moja prywatna opinia, a nie stanowisko klubu, który reprezentuję. Moim zdaniem, jednoznaczną domeną Komisji Etyki Poselskiej jest ocena zachowania posłów, które ma miejsce na terenie Sejmu, w trakcie jego pracy, podczas obrad plenarnych lub w czasie obrad na forum sejmowych komisji. Te obszary znajdują się, bez jakichkolwiek wątpliwości, pod jurysdykcją Komisji Etyki. Jeżeli chodzi o wywiady, których posłowie udzielają mediom, to w sytuacji, gdy istnieje możliwość dochodzenia swoich praw przed instytucjami do tego powołanymi, miałbym istotne wątpliwości, czy Komisja Etyki powinna mieszać się do tych spraw i zawłaszczać sobie kwestię oceny zachowania się takiego lub innego posła. Tak jak powiedziałem na wstępie, są to tylko moje prywatne wątpliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie pośle, chcę zwrócić uwagę, że każdy parlamentarzysta jest osobą publiczną. Publiczny charakter osoby posła obowiązuje nie tylko w budynku Sejmu i w trakcie prac sejmowych komisji, ale również w każdej innej aktywności posła. Do tej pory, w praktyce naszej Komisji było tak, że zajmowaliśmy się również wypowiedziami posłów, których udzielali oni poza budynkiem Sejmu. Rozpatrywaliśmy m.in. wypowiedzi posłów udzielane w trakcie wywiadów telewizyjnych, radiowych i na łamach prasy. Ocenialiśmy także zachowanie się posłów w miejscach publicznych w okresach, kiedy mieliśmy tzw. tygodnie niesejmowe. Nie widzę w tej chwili uzasadnienia do stwierdzenia, że nie powinniśmy zająć się tą sprawą, ponieważ pan poseł Janusz Palikot wypowiedział się w ten sposób w trakcie wywiadu przeprowadzanego przez dziennikarkę, a nie podczas sejmowej debaty.

Bardzo proszę, pani poseł Kidawa-Błońska.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Na temat poruszonego przed chwilą problemu rozmawialiśmy już w trakcie dyskusji o zasadach funkcjonowania Komisji Etyki Poselskiej. Chciałabym na moment do tego wrócić.

W omawianym przypadku mamy do czynienia z, nazwijmy to, konfliktem pomiędzy panem posłem Palikotem i panem posłem Macierewiczem. Poseł Macierewicz w ogóle nie wystąpił do Komisji Etyki, natomiast jako strona pojawia się trzecia osoba, czyli wnioskodawca, pan poseł Opioła. Przypominam, że kiedyś zastanawialiśmy się, czy takie sytuacje powinny mieć miejsce. W omawianym przypadku, jeśli możemy mówić o naruszeniu czyichś dóbr osobistych, to są to dobra pana posła Antoniego Macierewicza, ale pan poseł się do nas nie zgłosił i nie zajął stanowiska w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Pan poseł Ziobro, bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Ziobro (SP):

Chciałbym uzupełnić moją wcześniejszą wypowiedź, pani przewodnicząca. Chodzi mi tylko o to, abyśmy nie tworzyli wrażenia, że krępujemy parlamentarzystów w prezentowaniu przez nich własnego stanowiska i opinii. Poseł wypełnia funkcję publiczną i nie możemy mu zabronić swobody wypowiedzi. Jeżeli poseł wypowiada się w sposób, który godzi w czyjeś dobre imię, to do jego ochrony są powołane specjalne instytucje. Zwykle bowiem Komisja Etyki nie dysponuje materiałem dowodowym, który pozwoli jednoznacznie ocenić, po czyjej stronie leży racja i słuszność.

Nie chcę, aby moja wypowiedź została odebrana jako obrona posła Palikota – w żadnym razie. Chodzi mi bardziej o problem jako taki, a nie o personalizowanie sytuacji. Podkreślę jeszcze raz, to co powiedziałem przed chwilą – Komisja Etyki Poselskiej naj-

częściej nie posiada dowodów, na podstawie których, w sposób jednoznaczny i odpowiedzialny, może ocenić przebieg konkretnego zdarzenia.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Pan poseł Stefaniuk, bardzo proszę.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Chciałbym podzielić się pewną uwagą natury formalnej. Uważam, że wnioski składane do Komisji Etyki powinny być czyste, jeżeli chodzi o intencje, które legły u ich podstaw. Powinny być one jak najdalsze od motywacji natury politycznej. Dopiero teraz dopatrzyłem się w treści analizowanego wniosku sformułowania następującej treści: „Były prominentny działacz PO postanowił, po raz kolejny, zabłysnąć medialnie (…)". To określenie odnosi się do posła Palikota. Zwracam uwagę członkom Wysokiej Komisji, że poseł Palikot, odkąd był działaczem PO, zdążył już dwa razy zmienić sztandar polityczny, pod którym działa w tej chwili. Wniosek został złożony w dniu 18 października, a wtedy pan poseł reprezentował już Twój Ruch, a nie Ruch Palikota.

Używanie we wniosku kierowanym do Komisji Etyki Poselskiej takich sformułowań, jak przytoczone powyżej, jest jedynie próbą uderzenia, niejako przy okazji, w formację polityczną, z którą partia wnioskodawcy pozostaje w sporze. Bardzo mi przeszkadza taki sposób działania. Jeżeli stawiamy się w roli strażnika dbającego o czystość wypowiedzi innych posłów, sami powinniśmy postępować w sposób etyczny. Działania Komisji Etyki Poselskiej powinny być apolityczne. Wiem, że często jest bardzo trudno zachować całkowitą apolityczność, ale powinniśmy uważać, aby nas nie wciągnięto w bieżącą walkę , która toczy się pomiędzy określonymi politycznymi stronnictwami sejmowymi. Taką uwagą chciałem podzielić się z państwem przy okazji rozpatrywania tego wniosku. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Pani poseł Kidawa-Błońska, bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Zgadzam się z twierdzeniem pana posła Ziobro, że jako Komisja Etyki Poselskiej nie posiadamy możliwości zweryfikowania zarzutów, jakie są stawiane panu posłowi Macierewiczowi. Nikt z nas nie jest członkiem Komisji do Spraw Służb Specjalnych. Musimy opierać się jedynie na posiadanej wiedzy ogólnej, pochodzącej z mediów. Z tychże jednak mediów wiemy, że państwo polskie musi płacić wysokie odszkodowania będące następstwem działań podejmowanych wcześniej przez pana posła Macierewicza. Osobiście nie jestem w stanie określić, gdzie przebiega granica, ani co jest, a co nie jest prawdą.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Również odniosę się do wypowiedzi pana posła Ziobro. Każdy z nas posiada prawo do wypowiadania własnych poglądów i publicznego prezentowania podzielanych opinii, nawet jeśli nie podoba się to drugiej stronie sporu. W tej kwestii zgadzamy się chyba całkowicie. Istnieje wolność słowa. Musimy jednak pamiętać, że w naszych wypowiedziach nie wolno nam naruszać godności innych osób.

Dotychczas nigdy nie mieliśmy żadnych wątpliwości, że sprawami tego rodzaju powinniśmy się zajmować, jako Komisja Etyki. W omawianym przypadku nie chodzi o wypowiedź pana posła Palikota, który wyraża swoje przekonania i próbuje je, w jakiś sposób, udowodnić. Poseł Palikot rzuca konkretne oskarżenia, a najmocniejszym z nich jest stwierdzenie, że pan poseł Macierewicz spowodował śmierć i utratę wolności bardzo wielu współpracowników i oficerów wywiadu i kontrwywiadu wojskowego. Oskarżenie kogoś o takie czyny jest bardzo mocne w swojej treści. W świetle informacji podanej przez pana posła Opiołę, że prokuratura rezygnuje z dalszego prowadzenia śledztwa, takie stwierdzenia jak przytoczone wyżej są bardzo niewłaściwe. Jednak mimo to pan poseł Palikot oskarża posła Macierewicza o przyczynienie się do śmierci osób związanych z naszym wywiadem i kontrwywiadem wojskowym. Moim zdaniem, rzucanie tego rodzaju oskarżeń jest całkowicie niedopuszczalne.

Jeśli chodzi o wypowiedź pana posła Stefaniuka, to zgadzam się, że przytoczone sformułowanie jest bardzo niezręczne, ale proszę zwrócić uwagę, że w związku z ostatnim skandalem o panu pośle Wiplerze mówi się publicznie jako o byłym pośle Prawa i Sprawiedliwości, mimo że obecnie, formalnie, jest on posłem niezrzeszonym. Dlatego w określeniu posła Palikota, jako byłego prominentnego posła PO, nie doszukiwałabym się formy politycznej walki. Moim zdaniem, nie chodzi w tym przypadku o walkę z Platformą Obywatelską. Wniosek pana posła Opioły nie jest skierowany przeciw Platformie Obywatelskiej. Ten wniosek jest skierowany przeciw panu posłowi Januszowi Palikotowi. Myślę, że użyte stwierdzenie miało na celu podkreślenie, że poseł Palikot nie jest niedoświadczonym parlamentarzystą, siedzącym gdzieś w ostatnich ławach sejmowych, ale wprost przeciwnie. Od początku jego bytności w Sejmie pełnił on rozliczne, ważne funkcje i powinien szczególnie zważać na to, co mówi publicznie.

Z pełnym przekonaniem uważam, że bezpodstawne oskarżenia parlamentarzysty o spowodowanie przez niego lub przyczynienie się, w jakiś sposób, do śmierci osób trzecich – w tym przypadku oficerów i współpracowników polskiego wywiadu wojskowego jest absolutnie niedopuszczalne. W związku z tym, będę wnosiła o udzielenie panu posłowi Palikotowi nagany.

Czy są inne wnioski w tej sprawie? Nie słyszę innych wniosków. Zgodnie z zapowiedzią, poddam w tej chwili pod głosowanie wniosek o ukaranie pana posła Janusza Palikota karą nagany za nieuzasadnione publiczne oskarżenie posła Macierewicza o spowodowanie śmierci wielu współpracowników oraz oficerów wywiadu i kontrwywiadu wojskowego.

Przystępujemy do głosowania wniosku. Kto z członków Komisji jest za ukaraniem posła Janusza Palikota karą nagany? (1) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (3). Ponieważ wniosek o ukaranie posła naganą wymaga większości bezwzględnej, a w tym przypadku takiej większości nie uzyskano, wniosek nie został przyjęty.

Bardzo proszę, pan poseł Stefaniuk.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Uważam, że w tej chwili, także w związku z decyzją Komisji, pan poseł Antoni Macierewicz posiada doskonałą okazję ku temu, aby oczyścić swoje dobre imię na drodze postępowania sądowego. Komisja Etyki Poselskiej, rozpatrując sprawę, dysponuje zazwyczaj słowem przeciwko słowu zainteresowanych stron. My nie mamy możliwości sprawdzenia czystości intencji, ani prawdomówności poszczególnych posłów. Z tym zagadnieniem mam problem, w kontekście rozpatrywanej sprawy, przyznaję się do tego, ale zastrzegam jednocześnie, że jestem całkowicie przeciwny używaniu w debacie publicznej takich określeń, którymi posłużył się pan poseł Janusz Palikot.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Szanowni państwo, ponieważ zgłoszony przeze mnie wniosek o karę nagany dla posła Palikota nie uzyskał wymaganej większości, a ewentualne upomnienie dla posła również wymaga uzyskania większość bezwzględnej, w zaistniałej sytuacji stawiam wniosek o to, aby Komisja zwróciła uwagę panu posłowi Januszowi Palikotowi.

Kto z członków Komisji jest za tym wnioskiem? (3) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (1). Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że Komisja Etyki Poselskiej postanowiła zwrócić uwagę panu posłowi Januszowi Palikotowi.

Podstawą decyzji Komisji jest stwierdzenie naruszenia przez posła Janusza Palikota art. 1 oraz art. 2 pkt 3 i 5 Zasad etyki poselskiej. Chodzi o zasadę rzetelności i odpowiedzialności. Pan poseł, po raz kolejny, mimo wystosowywanych do niego zaproszeń nie zjawia się na posiedzeniach Komisji Etyki i dlatego nie jesteśmy w stanie dowiedzieć się od niego, jak – z jego punktu widzenia – wyglądały omawiane zdarzenia.

Na tym zakończyliśmy omawianie pkt 1 porządku dziennego. Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 2, który przewiduje zajęcie stanowiska w nowych sprawach, które wpłynęły do Komisji. Zakładam, że członkowie Komisji zapoznali się z treścią wniosków, które ostatnio zostały dostarczone do sekretariatu Komisji. Jakie macie państwo uwagi dotyczące tych wniosków? Jakie jest wasze stanowisko w tych sprawach?

Przypominam, że mamy do rozpatrzenia dwie nowe sprawy. Pierwsza z nich to wniosek pani marszałek Sejmu, która występuje do Komisji Etyki Poselskiej z prośbą o rozpatrzenie sprawy dotyczącej wypowiedzi posła Romualda Ajchlera, która miała miejsce na plenarnym posiedzeniu Sejmu w dniu 11 października 2013 r. Godny podkreślenia jest fakt, że pismo od pani marszałek ma nieco inną treść, niż wcześniejsze, które były przez nią kierowane do Komisji. Tym razem pani marszałek prosi nas jedynie o rozważenie, czy w swoim wystąpieniu poseł Ajchler nie naruszył zasady dbałości o dobre imię Sejmu. Jaka jest państwa opinia? Bardzo proszę, pan poseł Ziobro.

Poseł Kazimierz Ziobro (SP):

Przy całym olbrzymim szacunku, jakim darzę panią marszałek, uważam że wypowiedź posła Ajchlera nie stanowi rażącego naruszenia zasad dobrego współżycia. Poseł Ajchler nie używał żadnych pejoratywnych określeń. Moim zdaniem, wypowiedź posła nie kwalifikuje się do tego, aby w jej następstwie karać pana posła.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Pan poseł Stefaniuk, bardzo proszę.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Uważam, że wypowiedź posła Ajchlera należy traktować w kategorii złośliwego żartu. Pan poseł dopuścił się poważnej nieścisłości. Zadałem sobie nieco trudu i sprawdziłem kilka danych. Poseł Ajchler zasiada w Sejmie od 1993 r. Pan poseł Girzyński urodził się natomiast w roku 1973. Poseł Ajchler stwierdził, zwracając się do posła Girzyńskiego, że „jak pan jeszcze robił w pieluchy, to ja już byłem w Sejmie". Myślę, że poseł Girzyński w tamtym czasie wyrósł już z pieluch. Skoro nieścisłość była jednak aż tak znaczna, należy zakładać, że to był żart.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Dziękuję panu marszałkowi. Czy ktoś chciałby jeszcze się wypowiedzieć? Nie widzę chętnych. W takim razie stwierdzam, że Komisja Etyki uznaje, iż poseł Ajchler nie naruszył dobrego imienia Sejmu i wnoszę o to, aby nie zajmować się tą sprawą. Czy koś jest przeciw? Nie widzę. Dziękuję bardzo.

Druga sprawa to pismo skierowane do Komisji przez mieszkańca Wrocławia, pana Mariusza Lewińskiego. Rzecz dotyczy posła Tomasza Kaczmarka i jego licznych zawiadomień kierowanych do prokuratury.

Poseł Kazimierz Ziobro (SP):

Nie powinniśmy się tym zajmować.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

To nie jest sprawa dla Komisji Etyki Poselskiej.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Jestem tego samego zdania, co państwo. Stawiam wniosek o nierozpatrywanie tej sprawy. Czy ktoś jest przeciw? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja nie będzie się tym wnioskiem zajmować.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie pkt 2 porządku dziennego. Dziś nowych spraw było niewiele i jest to bardzo budujące.

Przechodzimy do ostatniego punktu porządku dziennego, którym są sprawy bieżące. Chciałam państwa poinformować, że pani poseł Krystyna Pawłowicz zmodyfikowała nieco swój wniosek dotyczący pani poseł Grodzkiej, jej interwencji, podczas której mogło dojść do złamania regulaminu Sejmu, i przesłała go do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Pod względem proceduralnym jest to zachowanie prawidłowe. Tymczasem pan przewodniczący Komisji Regulaminowej przekazał sprawę ponownie do Komisji Etyki Poselskiej. My tą sprawą się już zajmowaliśmy. W związku z tym proponuję, i chciałabym uzgodnić to z państwem, abyśmy przekazali panu przewodniczącemu Mroczkowi z Komisji Regulaminowej informację, że Komisja Etyki, zgodnie ze swoimi kompetencjami, wniosek pani Pawłowicz rozpatrzyła, natomiast zmodyfikowana treść wniosku dotyczy kwestii regulaminowych i powinna się nim zająć Komisja Regulami-

nowa i Spraw Poselskich. Czy jest zgoda członków Komisji na wystosowanie pisma tej treści na ręce przewodniczącego Komisji Regulaminowej?

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (PO):

Zgadzam się z propozycją pani przewodniczącej. Uważam, że należy poinformować Komisję Regulaminową i Spraw Poselskich, iż nasza Komisja tę sprawę już rozpatrywała oraz jaką podjęła w związku z tym decyzję.

Poseł Kazimierz Ziobro (SP):

Popieram to stanowisko.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Witek (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne kwestie do omówienie w ramach spraw bieżących? Jeżeli nie ma, stwierdzam, że wyczerpaliśmy porządek dzienny i zamykam posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej.